

## WANDA ŁAZOWSKA ur. 1926; Lublin

<b>Tytuł fragmentu relacji</b>	Przedwojenne Stare Miasto. Uroczystości Bożego Ciała
<b>Zakres terytorialny i czasowy</b>	Lublin; dwudziestolecie międzywojenne
<b>Słowa kluczowe</b>	Lublin, Lublin dwudziestolecie międzywojenne, Lublin dzielnica Stare Miasto, święto Boże Ciało

### Przedwojenne Stare Miasto. Uroczystości Bożego Ciała

Na Stare Miasto chodziłam także do kościoła Dominikanów. Moja mama była zelatorką w tym kościele, więc często chodziłyśmy razem. Sama raczej nie. Nawet nosiłam tam najpierw szarfę, a potem poduszczkę. Na Starym Mieście niewiele się zmieniło. Jak było Boże Ciało, to zawsze był tam ołtarz i wszystkie procesje z różnych kościołów tam przychodziły. Były ołtarze w Rynku i przy narożnym domu – róg Złotej i Rynku – on należał chyba do państwa Księżkich. Kolejny ołtarz był pod Bramą Rybną. Potem szło się troszeczkę dalej, do ulicy Grodzkiej. Tam też były ołtarze i tam przychodziły wszystkie procesje w niedzielę w oktawie Bożego Ciała, czyli w pierwszą niedzielę po czwartku – chodziło się tam do południa. A w oktawie Bożego Ciała to procesje chodziły po różnych kościołach. Na przykład w niedzielę najpierw w Rynku, a po południu uroczystości były na ulicy Narutowicza, u bernardynów. Te ołtarze były ubierane aż do Nowej Drogi – tam szła procesja i wracała. W środę było u Świętego Michała na Bronowicach albo na Krochmalnej – tak, żeby wszystkich w oktawie odwiedzić; każdego dnia uroczystości i te procesje były w innym kościele. I ja tam latałam: nosiłam poduszczkę, więc brałam udział w tych wszystkich procesjach.

Data i miejsce nagrania	2010-09-09, Lublin
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Transkrypcja	Marta Tylus
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"